

ISSN 1732-2278



Nasza Gazetka

Wiosna 2011 r.
kwiecień – maj – czerwiec

Parafia Ewangelicko-Augsburska w Goleszowie

**„Zmartwychwstanie to przeświadczenie,
że Bóg zabrał, aby oddać więcej”.**

/Zbigniew Trzaskowski/



Foto: R. Parka

*Wzgardzony był i opuszczony
przez ludzi, mąż boleści,
doświadczony w cierpieniu jak ten,
przed którym zakrywa się twarz,
wzgardzony tak, że nie zważaliśmy na niego.
Lecz On nasze choroby nosił,
nasze cierpienia wziął na siebie.
A my mniemaliśmy, że jest zraniony,
Przez Boga zbity i umęczony.
Lecz on zraniony jest za występki nasze,
starty za winy nasze.
Ukarany został dla naszego zbawienia,
a jego ranami jesteście uleczeni.
Wszyscy jak owce zbłądziliśmy,
każdy z nas na własną drogę zboczył,
a Pan jego dotknął karą
za winę nas wszystkich.*

Iz 53,3–6



Nasza Gazetka Kwartalnik Parafii Ewangelicko–Augsburskiej w Goleszowie
ul. Spółdzielcza 9, 43–440 Goleszów, tel. (33) 8528 104
Redakcja: ks. Roman Dorda, diakon Karina Chwastek,
Anna Czudek, Katarzyna Plinta.

Korekta: Jan Czudek Skład komputerowy: Roman Plinta
e-mail: parafia.goleszow@ptew.org.pl www.luteranie.pl/goleszow

Nr konta: 08811310202002 006622370001 – Bank Spółdzielczy w Goleszowie

Śmierć i życie

– zwycięstwo w Jezusie Chrystusie

„Przypominam wam... Ewangelię, ...że Chrystus umarł za grzechy nasze, i że został pogrzebany, i że dnia trzeciego został z martwych wzbudzony...” (1 Kor 15, 1.3.4)

Czas pasyjny zbliża się do punktu szczytowego. Przed nami Wielki Tydzień. To czas specyficzny, poświęcony rozważaniu ostatnich dni życia Jezusa, jego męki, cierpienia i zbawczej śmierci. Niedziela Palmowa ma za zadanie wprowadzić nas w powyższą atmosferę, pobudzić naszą wrażliwość i przygotować na spotkanie z krzyżem Golgoty i znajdującą się na horyzoncie tajemnicą pustego grobu.

Jezus przybywa do Jerozolimy. Wita go liczna rzesza i woła: „Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim!”. Wśród pielgrzymujących do Jerozolimy są mieszkańcy Grecji. Oni chcą widzieć Jezusa. Uczniowie: Andrzej i Filip przekazują Jezusowi ich prośbę. „A Jezus odpowiedział im, mówiąc: Nadeszła godzina, aby został uwielbiony Syn Człowieczy. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli ziarno pszeniczne, które wpadło do ziemi, nie obumrze, pojedynczym ziarnkiem zostaje; lecz jeśli obumrze, obfity owoc wydaje” (J.12,24)

Pan Jezus swoją śmierć porównuje do obumarcia ziarnka pszenicznego. On umarł i Zmartwychwstał, a każdy kto w Niego wierzy, choćby i umarł żyć będzie.

Człowiek codziennie spożywa chleb. Spożywa go nawet ten, który ziarnka pszenicy nie potrafi rozpoznać wśród ziaren żyta, jęczmienia, owsa lub jeszcze innych. Ziarno prawdopodobnie w ogóle go nie interesuje, jedynie chleb i tylko dla zaspokojenia głodu.

Głęboka prawda tkwi w biblijnym obrazie. Można wyrazić ją słowami: prawdopodobnie nawet nie wiesz, nie rozumiesz, dlaczego Bóg tak umiłował świat, że wydał zań swego Syna. Nie potrafisz ogarnąć myślami cudownego Bożego planu i ogromu Jego ojcowskiej miłości. Jednak dobrze czynisz gdy mocą wiary korzystasz z tej miłości, z ofiary Jezusa Chrystusa na Golgocie.

Jezus przybywa do Jerozolimy by tam cierpieć, złożyć swe życie w ofierze na krzyżu i trzeciego dnia zmartwychwstać. Swoim rozmówcom nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że jest to słuszna i jedyna droga prowadząca przez poniżenie do wywyższenia.

Pan Jezus zna sens swego cierpienia i śmierci. Owocem jest dar naszego życia. On mówi: „Kto wierzy we mnie, ma żywot wieczny” (J.6,47). Czy wyjaśnienie znaczenia cierpienia oraz śmierci Jezusa mogło Greków zainteresować i poruszyć? Wydają się być zafascynowani Jego osobą, a jednak poselstwo Jezusa uznali za mało atrakcyjne, zbyt mało pociągające.

Jakże odmienna jest późniejsza wypowiedź apostoła Pawła: „Uznałem za właściwie nic innego nie umieć między wami, jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego” (1 Kor. 2,2). Jak ziarno pszenicy wysiane do ziemi obumiera, a wyrastająca z niego roślina obficie owocuje, tak samo Jezus umierający na krzyżu i zmartwychwstały obdarza nowym życiem tych, którzy wierzą w Niego.

Czas Wielkiego Tygodnia kończy się zdumiewającym Bożym poselstwem – Jezus Chrystus Zmartwychwstał i żyje!

W Święta Wielkanocne radość wypełnia nasze serca, gdyż słyszymy cudowną wieść o pokonaniu śmierci. Wielkanoc jest dla całego świata zwiastunem życia! Ta radosna prawda sprawia, iż w pełni możemy się radować z Bożego zbawienia – naszego zbawienia!

Czy jestem jednak pewny, że On zmartwychwstał i żyje?

Przeżywając Dzień Zmartwychwstania Pańskiego jesteście nieraz podobni do niewiast, które wcześniej rano, o świcie, podążyły do grobu Jezusa z zamiarem namaszczenia Jego ciała. Szły zatrwożone i zmartwione. Wiedziały, że grób Jezusa jest zamknięty i zapieczętowany. Wcześniej pod krzyżem Chrystusa widziały jak śmierć odnosi nad Nim swoje zwycięstwo. Razem z innymi pogrzebały swoją nadzieję, chcą wypełnić tylko ostatnią, możliwą posługę. Pusty grób Chrystusa był dla nich szokiem i jedną wielką niewiadomą. Ale był też sprawdzianem ich wiary i miłości.

Życie pokonało śmierć, Chrystus zmartwychwstał! Żadna moc ani potęga tego świata nie była Go w stanie powstrzymać. Nadzieja i wiara jaką pokładały w umiłowanym Nauczycielu nie została pogrzebana wraz z Jego śmiercią. On, tak jak powiedział zmartwychwstał. Żądło śmierci, którym został dotknięty Jezus, było okrutne. Bóg ze względu na nas, dla naszego zbawienia zadał Mu wielkie cierpienie. Bóg jednak nie pozostawił Chrystusa na zawsze w szponach śmierci. Trzeciego dnia Jezus zmartwychwstał. On nie jest umarły, lecz żyje!

„Mój Jezus żyw, więc cóż śmierć znaczy,
gdy triumfuje głowa ma?
w dziedzictwie żywot dać mi raczy,
choć mą mogiłę zrosi łza.
Zanucę więc radosny śpiew,
bo mój Zbawiciel żyw!

Śp. Ew. Nr 183

W wielkanocny poranek, Jezus wypełnił daną swoim uczniom obietnicę – „Kto żyje i wierzy we mnie, nie umrze na wieki” (J. 11,26). Świadomość tej prawdy, a zarazem tęsknota za Zbawicielem pozwoliły wyznawać apostołowi Pawłowi – „dla mnie życiem jest Chrystus, a śmierć zyskiem” (Flp 1, 21). Od dnia spotkania ze Zmartwychwstałym Panem pod Damaszkiem jego życie było wielką tęsknotą za Chrystusem i za jego bliskością. Dlatego właśnie Paweł z głębi wiary mógł wyznać, że jego życiem – jego celem i treścią jest Chrystus. Ziemiska granica między życiem a śmiercią zostaje zartata, bo w Zmartwychwstałym darowane jest nam życie, i to na wieki.

W tej nadziei trwał Apostoł Narodów. W niej trwajmy także my na drodze naszego życia. Niech ten Wielkanocny czas stanie się dla nas czasem odrodzenia wiary i nadziei. Niech będzie czasem znajdowania prawdziwych Bożych wartości w życiu.

Umierajmy dla grzechu, odradzajmy się w nadziei, żyjmy z Chrystusem Zmartwychwstałym. Radujmy się w Panu naszym!

ks. Roman Dorda

Albowiem jak wierzymy,
że Jezus umarł i zmartwychwstał,
tak też wierzymy, że Bóg
przez Jezusa przywiedzie z nim tych,
którzy zasnęli.

1 Tes. 4,14

Kazanie Ks. Biskupa Pawła Anweilera wygłoszone przy wprowadzeniu Rady Parafialnej w Goleszowie – 6 marca 2011 r.

Łaska Wam i Pokój od Boga Ojca Naszego i Pana Jezusa Chrystusa, który wydał samego siebie za grzechy nasze, aby nas wyzwolić z teraźniejszego wieku złego, według woli Boga i Ojca naszego, któremu chwała na wieki wieków.

Obecni tutaj – Siostry i Bracia w Chrystusie

Wy wybrani na Zgromadzeniu Parafialnym w dniu 30.01.2011 na członków Rady Parafialnej Parafii Ewangelicko–Augsburskiej w Goleszowie i zatwierdzeni na tym stanowisku uchwałą Rady Diecezjalnej podjętą 14.02.2011, będziecie dziś wprowadzeni w swoje urzędowanie.

Siostry i Bracia zanim tego dokonamy zechciejmy wsłuchać się w krótkie słowo wyjęte z I listu do Koryntian gdzie Ap. Paweł zapisał w ten sposób „Miłość nigdy nie ustaje”.

Łaskawy nasz Panie i Boże niechaj to słowo ogarnie serca nasze, byśmy z miłości czerpiąc mogli drugiemu służyć na każdym kroku, gdzie nas tylko postawisz, także i tych którzy zostali wybrani jako członkowie Rady Parafialnej, Komitetu parafialnego i Komisji Rewizyjnej, ale niech to słowo też wszystkich nas dotyka i uzdalnia ku służbie dla Ciebie i twoim bliznim. Niechaj więc każdy z nas staje jako ten, który chce służyć i czerpie moc i siłę z Twojego Świętego Słowa. Amen.

Siostry i Bracia w Chrystusie, drodzy członkowie Rady Parafialnej:

w żadnym słowniku nie znajdziemy krótszej czy dłuższej definicji miłości, która by w tak precyzyjny sposób była ujęta, jak to czytamy właśnie w Liście do Koryntian. Apostoł św. Paweł podaje nam właściwie cały wykład o miłości. Pozwala nam poznać o miłości dużo więcej niż sami rozumiemy, zatrzymując się tylko przy ludzkiej myśli czyli tej encyklopedycznej. Miłość w różnych definicjach jest opisana jako relacja człowieka w stosunku do drugiego człowieka, lub czasami zwierzęcia, czy też takiej albo innej idei. W takiej miłości zatopiony człowiek oczywiście nie popełnia nic złego, naturalnie jeśli ta miłość nie jest kierowana ku złemu, czy ku idei wyrządzającej krzywdę bliźniemu. Zawsze też, w międzyludzkich relacjach miłości, emanując miłością, mam się nią kierować względem drugiego bez samolubnych poczynań i myśli. Tak rozdając miłość stajesz się coraz bardziej bogatym i na rozdawaniu miłości także polega i polegać będzie wasza służba jako członków Rady Parafialnej nawet wtedy kiedy ta

służba wymaga zwrócenia uwagi czy nawet karcenia, to niechaj ona będzie właśnie jako rozdawanie miłości.

Chcujemy się wsłuchać co napisał pewien anonimowy autor na temat miłości i jej rozdawania. „Miłość jest jedynym skarbem, który mnoży się przez podział, jest jedynym darem, który powiększa się przez rozdawanie, jest jedynym przedsięwzięciem, w którym im więcej się wydaje, tym więcej się zyskuje. „To może absurdalne ale chcemy to chociaż w małej części wypróbować w swoim życiu. Wy zróbcie to w swojej służbie jako Rada Parafialna, a przekonacie się że tenże anonimowy autor ma rację. Taka miłość, bowiem która jest rozdawana i która przez rozdawanie powiększa się to takie przedsięwzięcie, które im więcej się z niego wydaje, tym więcej się zyskuje. Jest to możliwe, bowiem taka miłość bierze się z Bożej miłości, a ta jak powiada apostoł nigdy nie ustaje. Dla Boga miłości jestem stworzony. O tym donoszą już pierwsze karty Biblii. Człowiek nie został stworzony dla fanaberii Boga, bo gdyby tak było, to po upadku w grzech człowiek wygnany z raju byłby pozostawiony samopas, na pastwę losu. Bóg jednak okazuje miłość, bo z miłości człowieka ulepił i ciągle go kształtuje. Chciej wyczuć te Boże ręce na sobie które cię ciągle kształtują, ciągle ulepiają i ciągle jeszcze bardziej chcą być tymi, które doskonałą twój i mój wygląd. Ten który jest w nas gdzieś głęboko, częstokroć może ukryty Bóg, jednak ukazuje swoją miłość. Człowiek jako Boże ulepienie może żyć tylko z miłości, którą jest sam Bóg, co nigdy nie ustaje.

Ks Andrzej Buzek w jednym ze swoich kazań napisał „Ale ponieważ Bóg jest miłością, więc miłość, jak Bóg sam, jest wieczną, przetrwa wszystko. Przyjdzie czas, kiedy prorocтва się ziszczą i tym samym przeminą; przyjdzie czas, kiedy ziemia przepadnie a wraz z nią zginie wiedza i umiejętność i zamilknie nawet mowa ludzka, ale miłość trwać będzie wiecznie. I właśnie we wieczności dopiero objawi się nam miłość Boża w stanie doskonałym. Tu poznajemy ją tylko częściowo; tu przedstawia się nam ona niby w niemowlęctwie, widzimy ją jedynie przez zwierciadło i niby w zagadce, lecz w przyszłym życiu ujrzymy ją w całej wspaniałości i okazałości; tam oglądać ją będziemy twarzą w twarz.”

Wszystko więc jest przed nami i jeśli będziemy tutaj stawiać we wierze kroki miłości, będziemy mogli oglądać ją twarzą w twarz. Tutaj więc żyjemy miłością na ile ją wiarą chwytny. Stąd ciągle przed każdym z nas jawi się pytanie o naszą wiarę. Nie chodzi o to, by to pytanie nas dręczyło swoim ciągłym się pojawianiem, ale chodzi o właściwy kształt naszej ludzkiej duszy.

Odwołując się znów do ks. Andrzeja Buzka: „Wiara jest ręką, którą chwytaamy łaskę Bożą; „Czy nasze ręce więc są przygotowane, otwarte, i w kierunku Boga wyciągnięte, aby chwycić Jego łaskę? Na to pytanie każdy z nas musi dać sobie odpowiedź i może nawet wyciągając swoją ludzką dłoń i przypatrując się jej by poznać rękę wiary, aby chwycić Bożą łaskę.

Z łaski przez Jego miłość żyjemy, a że ona, jak słyszeliśmy, nigdy nie ustaje, to znaczy, że ciągle Jego miłość czuwa nad nami, jak to też sobie powiedzieliśmy, że jest ona od początku ulepienia człowieka. W większości człowiek pragnie być zawsze samodzielny, sam w pełni decydować o sobie i kształtować własne dni, a tu, jawi się nauka o łasce „i tylko łaska”. Czy to uzależnia, czy wyzwala? Wierzę, że wyzwala! I w ten sposób wyzwoleni możemy usługiwać innym. Wy na terenie Parafii w szczególny sposób jako Rada Parafialna musicie być tymi, którzy sięją Boży niepokój w ludzkie serca po to, aby człowiek mógł zadrzeć wobec Boga i w tym wielkim niepokoju swego serca móc szukać łaskawego Boga. To ten niepokój w sercu Marcina Lutra był tym głosem poszukiwania, który narastając, był ciągle nie niepokojem wyniszczającym człowieka, ale był niepokojem, który stawał się siłą napędową do coraz głębszego poznawania łaskawego Boga. Ten niepokój narastał aż wybuchł prawdziwym świadectwem wiary o pokucie, w którym Luter wyznaje, że życie każdego chrześcijanina ma być nieustanną pokutą.

Więc musisz ciągle wyciągać przed siebie swoje dłonie i oglądać je czy są one pełne wiary, aby chwycić Bożą łaskę.

W życiu chrześcijanina chodzi więc o działanie wyrastające z wiary.

Dla Was Siostry i Bracia gdy stajecie na straży porządku, to nie tylko według zapisanych paragrafów czy punktów, które są potrzebne w życiu społeczności ludzkiej, ale przede wszystkim jako działanie wyrastające z wiary. Chodzi o działanie nie na pokaz, nie dla demonstrowania naszej pobożności, ale na chwałę Boga i dla rozsławiania jego miłości w uczynkach miłosierdzia wyrastających z wiary.

Luter mówi: „lepiej jest wspierać ubogich i pomagać potrzebującym niż kupować odpusty”. W swoim dziele Marcin Luter zaufał całkowicie jedynie tylko prawdzie, że Bóg, który nas stworzył ma moc wybawienia jako nasza skała obronna, jako gród warowny, strzegący od kradzieży przez diabła. W wierze więc zwracając się do takiego Boga nie możemy ulegać podszeptom szatana i chcieć swoją niby wspaniałą pobożnością przed Bogiem się popisywać.

Chęć podobania się Bogu jest w człowieku przemożna. Każdy z nas ma takie pokusy i chcielibyśmy może swoimi uczynkami jak gdyby powiedzieć: Panie Boże zobacz – ja to uczyniłem, ale tak zapracować na Bożą łaskę, na Jego łaskawe wejrzenie ku naszej osobie się nie da. Kiedy Bóg łaskawie na nas spogląda to musimy zdać sobie sprawę z tego, że jedynie z łaski Boga a nie z naszych uczynków żyjemy i zbawieni jesteśmy.

Powiedzmy sobie jeszcze raz, że zarzucić nam trzeba chęć popisywania się naszymi religijnymi praktykami, postem, czy powstrzymywaniem się od takich czy innych może nawet porywających spraw. Trzeba nam wejść w siebie i wołać do Boga, aby dał nam poznawanie naszego prawdziwego oblicza w każdej sytuacji życia. Nie jeden z Was Siostry i Bracia już ma doświadczenie będąc w poprzednich kadencjach członkami Rady Parafialnej czy w Komitecie Parafialnym i Komisji Rewizyjnej. Wiecie ile trzeba zachować Bożej bojaźni aby móc rozdawać miłość, aby móc pokazywać drugiemu to niewidzialne, ale jakże jasno rozbłyśnięte oblicze samego Boga nad człowiekiem, który woła do człowieka i chce go wieść za ramię przez całe jego życie.

Niechaj Bóg więc wysłuchuje naszych modlitw i wyzwala nas ku temu abyśmy mogli w każdej odsłonie nowego dnia, życia, być tymi, którzy działają w miłości dla dobra drugiego człowieka. Poddajmy się we wszystkim i zawsze wyzwalającemu działaniu Boga, który przez naszego Pana Jezusa Chrystusa wyrażnie nam uzmysławia na czym mamy polegać.

Mówi przeto każdemu to samo, co powiedział apostołowi Pawłowi: „Dosyć masz, gdy masz łaskę moją”.

Niechaj to będzie naszą radością, która wyzwala człowieka z wszelkiego malkontentstwa i stawia nas na zdrowych nogach, nogach wiary, abyśmy z łaski miłością żyli i nią się dzielili, bo wtedy życie ma wartość, wartość której się nie da kupić ale którą można stracić kiedy nie będziemy o nią dbać w miłości i trzymać się jej rękoma wiary.

Tyle wartości ma życie ile w nim miłości, a jeśli nasza dusza w przyszłym życiu ma spocząć na łonie wiecznej miłości Bożej, to miłość ta musi począć się w doczesności.

To jest Wasze, czy powiedzmy sobie inaczej, to jest nas wszystkich wielkie zadanie i odpowiedzialność ku wyzwoleniu ludzkiego działania, ludzkiego ducha i patrzeniu na samego Boga.

Tego Wam życzę na co dzień w Waszym życiu z wiarą i w tych wszystkich najprostszych posługach jakie człowiek musi wypełniać w swoim życiu. Niechaj to będzie zawsze chwila wyzwolenia ku wznoszeniu się ludzkiej duszy do Boga, do Jego łaski przez drogę naszej wiary. Amen!

Wydarzenia

WIECZÓR KOŁĘD

W deszczowe sobotnie popołudnie 8 stycznia br. odbył się w goleszowskim kościele Wieczór Kołęd. Tradycja ta sięga w naszym zborze końca lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia i jest okazją do prezentacji bogatego repertuaru kołędowo–pastorałkowego naszych zespołów.

Tegoroczny koncert rozpoczął się wspólnym odśpiewaniem dziewiętnastowiecznej kołеды „Gdy się Chrystus rodzi”, po której proboszcz parafii ks. Roman Dorda przywitał zebranych słuchaczy i wykonawców.

Jako pierwszy wystąpił chór dziecięcy „Promyki” prowadzony przez diakon Karinę Chwastek. Przy akompaniamencie organowym Joanny Lipowczan–Stawarz oraz fletowej partii solowej w wykonaniu Kamili Stawarz dzieci zaśpiewały cztery kołеды: „Do szopy hej pasterze”, „Przy żłobku Pana”, „Gdy zapada grudniowa noc” i raz jeszcze „Przy żłobku”. Pieśni chórkowi przeplatane były kilkoma solówkami dzieci. Wśród najmłodszych wykonawców znalazły się trzy uroczne aniołki podkreślające charakter wieczoru i nawiązujące tak jak śpiewane kołеды do niepowtarzalnego nastroju bożonarodzeniowego.

Drugim wykonawcą był chór mieszany z Kozakowic pod dyрекcją Joanny Lipowczan–Stawarz. W jego wykonaniu zabrzmiały pięknie trzy pastorałki: „Płasajmy”, „Tam w Betlejemie małym” i „Jedyny Syn”.

Tradycją naszego zboru stało się uczestnictwo w koncertach zaproszonych gości. Tym razem przyjechał do Goleszowa zespół żeński „Vocalis” z parafii skoczowskiej.

Ta ośmioosobowa grupa wokalna pod dyрекcją Daniela Cichego zaprezentowała nieco dłuższy program obejmujący siedem kołęd w przeważają-



cej większości w opracowaniu samego dyrygenta. Subtelne, wysublimowane brzmienie, przygotowane perfekcyjnie od strony emisji i dykcji oraz konsekwentna dynamika prezentowanych utworów doceniona została przez słuchaczy długimi oklaskami. W programie „Vocalisu” znalazły się następujące pozycje: „Święta godowa noc”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Noc cicha w śnie”, „Cicha noc”, „Lulajże Jezuniu”, „Śpij mój małeńki” i „Wśród nocnej ciszy”.

Kolejnymi wykonawcami było rodzeństwo Marty i Pawła Głajcarów z Dziegielowa. Rewelacyjnie, miękko i subtelnie zabrzmiała w ich interpretacji kolęda „Ta święta noc” na saksofon i organy.

Następnie chór „Senior” pod dyrekcją Renaty Badury-Sikora wystąpił z trzema starannie przygotowanymi kolędami: „Cicho na ziemię pada śnieg”, „W dzień Bożego Narodzenia” i „Dzieciątko Jezus”. Po nim męski „Cantus” prowadzony przez Annę Stanieczek wykonał również trzy kolędy: „Ach ubogi żłobie”, „U żłobka” i „Przystąpmy do szopy” w opracowaniu Władysława Rakowskiego.





Po „Cantusie” wszyscy wykonawcy wraz ze słuchaczami zaśpiewali siedemnastowieczną polską kolędę „W żłobie leży”. Ostatnim punktem programu był występ chóru mieszanego, który z towarzyszeniem orkiestry pod dykcją Jean-Claude Hauptmanna wykonał „Świątą noc” Jana Sztwiertni w opracowaniu dyrygenta oraz „Wiązan-
kę kolęd polskich” Karola Hławiczki w opracowaniu orkiestralnym Bronisława Kalliny.



Przy wygaszonym kościele jako postludium pięknie, nastrojowo zabrzmiała gruberowska „Cicha noc” w opracowaniu Józefa Podoli na kwartet smyczkowy, flet i organy.

Wieczór kolęd zakończyło podziękowanie ks. Romana Dordy i modlitwa ks. Piotra Sitka.

A.S.



Noworoczne spotkanie Rady Parafialnej

W piątek 14 stycznia Rada Parafialna oraz parafianie zaangażowani w pracę na różnych polach funkcjonowania parafii zebrali się na uroczystym spotkaniu noworocznym. Tradycyjnie wieczór minął bardzo szybko przy wspólnym śpiewie, wspomnianiu wydarzeń z minionego roku. Był konkurs na rozpoznawanie ze starych fotografii niektórych uczestników spotkania, konkurs o życiu parafii i inne niespodzianki. Panie przygotowały bardzo smaczny posiłek a różnorodność przyniesionych przez uczestniczki spotkania sałatek, ciast i ciasteczek mogła zadziwić każdego. Spotkanie zakończyło się wspólną pieśnią i modlitwą.

red.

Nowa Rada Parafialna, Komitet Parafialny i Komisja Rewizyjna

Kadencja Rady i Komitetu Parafialnego trwa 5 lat. W naszej parafii okres ten upłynął na początku roku 2011. Na dzień 30 stycznia zwołano zgodnie z wymogami Zasadniczego Prawa Wewnętrznego Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego w RP, Zgromadzenie Parafialne, które dokonało wyboru nowej Rady Parafialnej, Komitetu Parafialnego oraz Komisji Rewizyjnej. Nad prawidłowym przeprowadzeniem wyborów czuwał delegowany przez Biskupa Diecezji Pan Adam Pastucha–Kurator Diecezji Cieszyńskiej naszego Kościoła. W wyniku tajnego głosowania powołano 24 osobową (+Proboszcz i etatowi duchowni Parafii) Radę Parafialną, 48 osobowy Komitet Parafialny oraz 3 osobową Komisję Rewizyjną.

Skład nowej Rady Parafialnej: Goleszów: Badura–Sikora Renata, Brudny Anna, Bury Zofia, Cieślar Edward, Michalik Jacek, Niedoba Ilona, Pałac Lidia, Pasterny Władysław, Sikora Jerzy, Stanieczek Jerzy, Sztwiertnia Adam, Waclawik Zbigniew; Goleszów Równia: Sztwiertnia Halina; Godziszów: Bolek Józef, Bujok Krystyna, Franek Halina; Kozakowice: Burawa Bronisław, Cieślar Ryszard, Łomozik Jan; Kisielów: Hławiczka Jan, Plinta Karol; Leszna Górna: Pindór Władysław, Pustówka Janusz, Śliż Anna.

Skład nowego Komitetu Parafialnego: Goleszów: Beczała Elżbieta, Chmiel Piotr, Cymorek Karol, Czudek Jan, Gibiec Bogusław, Habarta Józef, Hławiczka Karol, Kamieniorz Barbara, Krzywoń Adam, Lisowski Wiesław, Michalik Urszula, Mizia Ewa, Niedoba Karol, Niemczyk

Jerzy, Pawlitko Anna, Roik Tadeusz, Rucka Halina, Sikora Marcin, Staniec-
czek Anna, Stanieczek Paweł, Stec Danuta, Tyrna Paweł, Wachowska He-
lena, Wlazło Stanisław; Goleszów Równia: Pszczółka Janusz, Szytyper Zbi-
gniew; Godziszów: Krzemień Jerzy, Lach Lidia, Lach Urszula, Plinta Ka-
tarzyna, Rymorz Bogdan, Sikora Alina; Kozakowice: Broda Gustaw, Bro-
da Mirosław, Grzegorz Zdzisław, Hess Roman, Krużolek Edward, Niemiec
Gustaw; Kisielów: Bobek Irena, Plinta Irena, Podzorska Lidia, Rucki Józef;
Leszna Górna: Cieślar Jolanta, Molin Ewa, Niespór Maria, Pustówka An-
drzej, Sztwiertnia Zofia, Woźnik Helena.

Skład nowej Komisji Rewizyjnej: Niedoba Anna, Plinta Anna, Siko-
ra Joanna.

Wprowadzenie w urzędowanie nowej Rady, zatwierdzonej uchwałą
Rady Diecezjalnej z 14.02.2011 odbyło się w czasie nabożeństwa w dniu
6–tego marca. Członkowie nowej Rady oraz Komitetu weszli do świąty-
ni prowadzeni przez ks. biskupa Pawła Anweilera i miejscowych duchow-
nych. Obecni byli także zastępcy członków Rady i Komitetu czyli osoby
mogące wejść do w. w. gremiów w przypadku stałego ubytku osobowego
w radzie czy komitecie po indywidualnym złożeniu ślubowania. Ksiądz bi-
skup zwracając się do nowych radnych nawiązał do słów Ap. Pawła z I-
szego Listu do Koryntian „miłość nigdy nie ustaje” życząc im by ich służ-
ba na każdym kroku pełna była miłości udzielanej drugiemu i czerpała moc
ze Świętego Słowa Bożego. Przedstawił też słowa ślubowania: „Ślubuję
przed Bogiem i tym zborem chrześcijańskim, że będę powierzony mi urząd
członka Rady Parafialnej Parafii Ewangelicko Augsburgskiej w Goleszowie
zgodnie z wyznaniem Kościoła Ewangelickiego i ustalonym przez Kościół
porządkiem, sumiennie i wiernie sprawował i zawsze dbał o dobro swego
zboru.” Każdy z radnych potwierdzał treść ślubowania podając ks. bisku-
powi prawą rękę i wypowiadając słowa „Ślubuję z pomocą Bożą”. W cza-
sie nabożeństwa wprowadzeni w urzędowanie radni oraz wszyscy zborow-
nicy mogli przystąpić do Spowiedzi i Komunii Świętej. Chór Mieszany za-
śpiewał kilka krótkich pieśni przygotowanych na Światowy Dzień Modli-
twy, które w swej treści mówiły o dziękowaniu Bogu, o dzieleniu się z in-
nymi co również podkreślało uroczysty charakter nabożeństwa. Z całą siłą
wystąpienia ks. bp. Pawła Anweilera można zapoznać się w innym miejscu
tego numeru Naszej Gazetki. **Nowo wybranej Radzie, Komitetowi oraz
Komisji Rewizyjnej należy życzyć wielu sił, błogosławieństwa w cza-
sie służby i wspierać w modlitwach tych, których sami wybraliśmy do
współzarządzania naszą parafią.**

J. Cz.

Wieczory pieśni „Chwalmy Pana”

W niedzielę 6 lutego 2011 o godzinie 18: 00 w goleszowskim kościele odbył się kolejny Wieczer Pieśni „Chwalmy Pana”. Było to już trzecie spotkanie (poprzednie odbyły się 30 września i 31 października 2010) . Dla uczestników to czas modlitwy, wewnętrznego wyciszenia, własnych przemyśleń, zadumy i refleksji, ale przede wszystkim czas wspólnego uwielbiania i oddawania chwały naszemu Bogu pieśnią i muzyką. W świetle Bo-



żego Słowa, pieśni i świec chcemy ogrzać nasze serca i napełnić je Bożą miłością, pokojem i mocą, aby każdego dnia skutecznie staczać dobry bój wiary i z nadzieją patrzeć w przyszłość. Naszym pragnieniem jest, aby Wieczory Pieśni na stałe wpisały się w plan wydarzeń i stały się dobrą tradycją naszej parafii.

zespół

Światowy Dzień Modlitwy

Tradycyjnie w 1–szy piątek marca organizowane są nabożeństwa z okazji Światowego Dnia Modlitwy. W goleszowskiej parafii nabożeństwo przygotowały panie a pieśni opracowane przez Komitet Światowego Dnia Modlitwy z Chile zaśpiewał Chór Mieszany, śpiewając je również razem ze zbozem. Uczestnicy nabożeństwa mogli dowiedzieć się wielu ciekawych informacji o mało w Polsce znanym kraju jakim jest Chile, rozciągające się na przestrzeni kilku tysięcy kilometrów wzdłuż południowoamerykańskiego wybrzeża Oceanu Spokojnego. Tegoroczne hasło dnia modlitwy „Ile macie chlebów?” przewijało się w modlitwach oraz rozważanym przez diakon Annę Kajzar Słowie Bożym zaczerpniętym z Ewangelii Św. Marka 6,35–44. Wspólne modlitwy pozwoliły łączyć się z ludźmi żyjący-

mi w osamotnieniu, niedostatku, niosącymi wiele ciężarów dnia codziennego. Ludzie obciążeni takimi problemami żyją nie tylko w dalekich krajach ale czasami są naszymi sąsiadami. Modlitwa za głodne dzieci, źle traktowane kobiety, za ludzi szukających pracy była modlitwą o ukazanie poprzez nasze świadectwo Bożej miłości do wszystkich ludzi świata, tych z dalekich krajów jak



np. Chile oraz tych, których mamy w zasięgu ręki. Potrzebujących wsparcia nigdy nie brakuje i tylko sam Stwórca może każdemu udzielić pomocy i odmieniać trudny los, gdyż jego moc, którą nas otacza jest niczym nieograniczona a udziela jej każdemu kto prosi. Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy spotkali się w sali parafialnej, przy przygotowanym przez panie poczęstunku, gdzie w luźnej atmosferze można było ze sobą porozmawiać i cieszyć się wspólnie przeżyтыми chwilami.

(red.)



Dzień Kobiet w Goleszowie

Z okazji 8 marca czyli Międzynarodowego Dnia Kobiet, grono kilku pań z parafii goleszowskiej postanowiło zorganizować wspólne spotkanie. Pomysłów było wiele. Był to wtorek, powszedni dzień pracy, dlatego pa-



nie postanowiły wystosować zaproszenia na późne popołudnie, nazywając je Podwieczorkiem dla pań. Na zaproszenie odpowiedziało ponad 100 pań, więc sala parafialna tego wieczoru pękała w szwach. W zamyśle organizatorek miał to być czas, spędzony w parafii nieco inaczej niż zwykle, dlatego w programie, oprócz śpiewu i modlitwy

była też okazja do wykazania się zdolnościami kulinarnymi, tym razem degustowano nie tylko to, co panie same przyniosły ale i same, podczas tego wieczoru upiekły. Prezentacja wykonania prostego przepisu na muffi-





ny okazała się tak ciekawa, iż każda z uczestniczek spotkania została zachęcona, by ten przepis wykorzystać we własnej kuchni. Po tym punkcie programu pani diakon Aleksandra Błahut-Kowalczyk skupiła naszą uwagę na roli kobiety w budowaniu właściwych postaw u młodego pokolenia, jak i naszych wspólnot parafialnych. Co my, jako kobiety możemy wnieść, by nie tylko nasze rodziny, domy ale i zbory były miejscem Bożego działania? Pani diakon przypomniała m. in. postać prorokini Debory, jako tej, która mądrością a zarazem skromnością zaznaczyła swoją obecność w dziejach Izraela. Spotkanie zakończyło się sympatycznym akcentem w postaci życzeń i tulipanów, jakie każda z pań otrzymała z rąk naszych księży.

**„Świat bez kobiet
byłby jak ogród
bez kwiatów”**

Diakon Karina Chwastek



Forum Młodzieży Ewangelickiej

W piątkowe popołudnie, 4 marca br. pojechaliśmy do Warszawy na coroczne Forum Młodzieży Ewangelickiej, w składzie p. Edward Cieślak, Karolina Nieboras i Alina Mazur. Byliśmy delegatami naszej parafii.

Nie ukrywam, że wsiadając do pociągu, czuliśmy pewne obawy dotyczące podróży i tego, co spotka nas na miejscu w stolicy. Po przeszło czterech godzinach jazdy byliśmy już na Dworcu Centralnym, a tam mogliśmy zobaczyć, jak wygląda „wielki świat” i ludzie wywodzący się z różnych kultur. Forum odbywało się w budynku Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, dlatego też jak najszybciej „złapaliśmy” taksówkę i przejeżdżając przez pięknie oświetloną Warszawę, dotarliśmy na miejsce. Tam mogliśmy uczestniczyć w nabożeństwie oraz wspólnym śpiewie, po którym nastąpił czas na nocny spacer. Mieliśmy okazję zobaczyć Syrenkę Warszawską, Zamek Królewski i Pałac Prezydencki. Poznaliśmy także wielu wspaniałych ludzi z całej Polski. Następnego dnia w sobotę czekało na nas pyszne śniadanie przygotowane przez studentów CHAT. Dzień zapowiadał się bardzo obiecująco, ale także pracowicie. Organizatorzy zagospodarowali nam dzień wykładami i dyskusjami dotyczącymi pracy misyjnej, uczestnictwa w młodzieżówkach oraz tego, jak powinien wyglądać przyszły rok pod względem projektów i planów misyjnych. Główny temat opierał się na określeniu roli młodzieży w Kościele. Spotkania i wykłady prowadził ks. Grzegorz Gienza, zaangażowany w projekty dotyczące młodzieży.

Uważam, że wyjazd był bardzo udany, dostarczył nam nie tylko wielu wspaniałych wspomnień, ale także pomógł wyznaczyć sobie cele, które na pewno postaramy się zrealizować w ciągu najbliższego roku. *A.M.*

Nabożeństwo rodzinne

Nabożeństwo w 3–cią niedzielę pasyjną (27.03.br.) było nabożeństwem rodzinnym z liturgią młodzieżową. Na początku dzieci ze szkoły niedzielnej zabrały światółko z ołtarza i udały się z opiekunkami na swoje zajęcia. Zespół młodzieżowy nie tylko prowadził wspólnie z ks. Romanem Dordą liturgię, ale także pieśni śpiewane przez zbór. Kazanie na temat tekstu z Ewangelii Św. Marka 12, 41–44 (o ubogiej wdowie, która ofiarowała ostatnie 2 monety, czyli całe swoje utrzymanie) wygłosiła diakon Karina



Chwastek, która podkreśliła między innymi, że choć ważne jest usługiwanie sobie posiadanym majątkiem, to o naszej wartości decyduje nasze serce, czy gotowi jesteśmy dzielić się z innymi swoim czasem i talentami, czy potrafimy Bogu całkowicie we wszystkim zaufać i poświęcać swoje najcenniejsze chwile, by w naszym życiu na pierwszym miejscu stał Ukrzyżowany Zbawiciel, czyniąc życie prawdziwie bogatym. Po nabożeństwie, jak w każdą ostatnią niedzielę miesiąca wszyscy chętni mogli spotkać się w salce parafialnej przy kawie, herbacie i pysznych ciastach, które przygotowały panie, organizujące w tym dniu „herbatkę”. To nabożeństwo, a także wcześniejsze można wysłuchać na stronie internetowej naszej parafii (www.luteranie.pl/goleszow) w zakładce nagrania. *J.Cz.*





DZIECI W PARAFII

Święta, Święta, czas kolędowania

Grudzień i styczeń br. to prawdziwie pracowite miesiące dla wszystkich chórów naszej parafii, w tym również dla dzieci z chórk "Promyki". W tym to czasie chórek dziecięcy występował aż trzykrotnie. Pierwszy występ miał miejsce podczas Świąt Bożego Narodzenia, gdzie wraz z dziećmi ze szkoły niedzielnej, promyki nie tylko śpiewały ale i przedstawiły program gwiazdkowy. Zaledwie kilka dni później, bo 30 grudnia dzieci wzięły udział, jak zresztą co roku, w koncercie „Dzieci Śpiewają Kolędy” w cieszyńskim teatrze, organizowanym przez Szkoły Towarzystwa Ewangelickiego. Tam, w bogatym repertuarze chórek zaśpiewał m.in. Kolędy: Przy żłóbku Pana w Betlejemie, Do szopy, hej pasterze, Choinkowe Święta. Trzeci koncert, w jakim promyki wzięły udział to tradycyjny już w naszej parafii „Wieczór Kolęd”, który odbył się 6 stycznia br. o godz. 16.00. Wszystkie chóry oraz Orkiestra przedłużyły tego wieczoru prawdziwie świąteczny nastrój, który ubogacił wszystkich słuchaczy, zebranych w goleszowskim kościele.

diak K. Ch.



Ferie zimowe w Istebnej

Tegoroczne ferie zimowe dla dzieci rozpoczęły się wyjazdem do Istebnej w dniach 20.01–24.01.11r. Dzieci rozstały się na cztery dni z swoimi bliskimi, by w gronie chórkowiczów spędzić mile czas. Dla niektórych był to pierwszy samodzielny wyjazd, który okazał się bardzo udanym. Cała zabawa rozpoczęła się już w Goleszowie na miejscu

zbiórki, skąd udaliśmy się na wspólną podróż autobusem. Po dotarciu na miejsce poszliśmy się rozpakować i zakwaterować w domu gościnnym parafii. Później udaliśmy się na smaczny obiad przygotowany przez Panię kucharki



z Istebnej. Każdy dzień był ciekawie zaplanowany, dzieci słuchały historii biblijnych, brały udział w różnych konkursach nagradzanych nagrodami, wykonywały prace ręczne jak i oczywiście dużo śpiewały. Nie zabrakło także zabaw na śniegu, jazdy na nartach a nawet wyjazdu do kina. W ostatni dzień dzieci uczestniczyły w nabożeństwie, a po obiedzie było pakowanie i wyjazd do domów.

Ja w moim imieniu chciałam bardzo podziękować Pani Ani Cieślars, Diacon Karlinie Chwastek, Ali, Karolinie oraz wszystkim dzieciom za mile spędzony czas.

Elżbieta Kaleta

Codzienna lektura Bożego Słowa

Dzieci i młodzież naszej parafii brała udział w dwóch konkursach wiedzy biblijnej: Ogólnopolskim Konkursie Biblijnym „Sola Scriptura” i „Jonasz”. Temat tegorocznej edycji to: Próba sił, próba wiary w wypełnianiu Bożego zadania – Eliasza, Elizeusza, Jonasza. W pierwszym etapie należało zapoznać się z treścią kilku rozdziałów 1 i 2 Księgi Królewskiej, gdzie główną postacią jest prorok Elia, w drugim zaś prorok Elizeusz. Spośród kilkunastu uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum czworo – Patrycja Karzełek, Wioletta Szkorz, Natalia Szklorz i Jerzy Fober zakwalifikowało się do drugiego etapu. W finale znalazł się tylko jeden reprezentant naszej parafii Jerzy Fober, któremu życzymy dalszego powodzenia, a wszystkim uczestnikom konkursu gratulujemy.

red.



Coś dla Was

(kącik dla dzieci)

Wieczerza Pańska

Wykonaj działania w każdej kratce. Zakreśl słowa w kratkach, w których wynik działania wynosi 15. Wpisz te słowa po kolei u dołu strony, a dowiesz się, co powiedział Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy.

Przeczytaj Pierwszy List do Koryntian 11,23:29, 31, 32.

$6+6+6$	$10+2+3$	$7+3+7$	$4+5+7$
Jezus	czyńcie	kolacja	jedzcie
$20-10+5$	$8-2+4$	$4+3+8$	$2+5+3$
to	wino	na	pijcie
$11-4+2$	$1+2+3$	$7-6+7$	$14+2-1$
pamięć	zawsze	chleb	moją
$9-1+8$	$15+5-5$	$2+3+0$	$2+5+1$
służcie	pamięt- tkę	ciało	Bogu



Alleluja!



Przeczytaj w przypisach fragmenty Ewangelii wg św. Marka 15,42-47 i 16,2-8 opisujące wielkanocne zdarzenia. Uzupełnij poniżej podane zdania. W nawiasie podany jest rozdział i numer wersetu. Następnie przepisz odnalezione słowa do krótkich kratek na dole.

Było (1) _____ , czyli dzień przed

(2) _____. (15,42)

Przyszedł Józef z (3) _____ , który również

(4) _____ królestwa Bożego. (15,43)

Ogarnęło je bowiem zdumienie i _____ (5) . (16,8)

(6) _____ więc do grobu. (16,5)

Nadeszła godzina (7) _____. (15,43)

Podarował (9) _____ Józefowi. (15,45)

W (10) _____ dzień tygodnia. (16,2)

Przed (11) _____ do grobu zatoczył kamień. (15,46)

Przyglądały (12) _____ , gdzie Go złożono. (15,47)

○										○	○		
---	--	--	--	--	--	--	--	--	--	---	---	--	--

	○						○
--	---	--	--	--	--	--	---

		○			
--	--	---	--	--	--

○	○				○		
---	---	--	--	--	---	--	--

○	○			
---	---	--	--	--

○	○	○							
---	---	---	--	--	--	--	--	--	--

		○				○	○	
--	--	---	--	--	--	---	---	--

									○
--	--	--	--	--	--	--	--	--	---

○		○			
---	--	---	--	--	--

				○	○	○
--	--	--	--	---	---	---

				○	○
--	--	--	--	---	---

○	○	○
---	---	---

Teraz przeczytaj litery w kółkach, aby dowiedzieć się, co młodzieniec powiedział kobietom.

Wielkanocne refleksje

W kalendarzu mamy wiele dni wesołych, świątecznych, ale są też takie które z jednej strony zmuszają do refleksji, powagi i szczególnej zadumy, a z drugiej przynoszą radość. Jednym z takim świąt jest Wielkanoc. Dla żydów świętem takim jest Pascha. Osobiście w takich chwilach wracam myślami do miejsc, które za wolą Boga dane było mi zobaczyć na własne oczy. Myślę tu o Jerozolimie gdzie było mi dane stąpać po ziemi i patrzeć na miejsca, gdzie nasz Pan wraz z apostołami chodził osobiście. Stojąc na Górze Oliwnej obserwuję całą historię wydarzeń i oczyma wyobraźni widzę: kiedy dwaj uczniowie przyprowadzili z sąsiedniej wsi osiołka, dosiadł go i na nim wjechał do Jerozolimy. Lud wyszedł mu na spotkanie, pod nogi słał płaszcze i gałązki palmowe wykrzykując Hosanna na wysokościach. Wydarzenie to było spełnieniem słów ze Starego Testamentu: Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalem, oto Król twój idzie do ciebie sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny jedzie na osiołku. Będąc na Górze oliwnej, a w szczególności w miejscu które zwano Getsemane przypomniałem sobie jak Jezus padł na oblicze swoje modląc się „Ojcze mój, jeśli można, niech mnie kielich ten minie, wszak nie jako ja chcę, ale jako Ty chcesz”. Widzę również groby najdroższe na świecie, w których aby spocząć na zasłużony odpoczynek płacono krocie (grubo ponad 200tys dolarów), nieraz na zaszczyt ten składają się całe rodziny. Wszystko to dlatego, że cmentarze usytuowane są pomiędzy Górą Oliwną a Doliną Józafata, czyli Doliną Sądu Ostatecznego. W dniu Sądu Ostatecznego cała ludzkość zbierze się na Górze Oliwnej i stanie przed Bogiem Ojcem, wtedy w dolinie będą dwa mosty. Jeden most będzie z żelaza a drugi z papieru. Most z żelaza ma się zawalić wraz z wszystkimi ludźmi, którzy wybrali przejście tą wydawałoby się bezpieczną drogą, natomiast most z papieru, czyli most wiary, nie zostanie zniszczony, każdy kto wybierze to przejście, przejdzie do życia wiecznego.

W dolinie Cedronu znajdują się wykute w skale groby. Do najważniejszych z nich należą grób króla Józafata, grobowiec Absaloma, buntowniczego syna króla Dawida, grób proroka Zachariasza i grotą św. Jakuba, gdzie w IV w. miano znaleźć właśnie ciało św. Jakuba. Każdy musi przejść przez tą dolinę, aby uzyskać zbawienie.

Złota brama, którą Chrystus wjechał na osiołku została zamurowana przez władców otomańskich, a w czas Sadu Ostatecznego będzie otwarta na wieki. Jezus powtórnie wejdzie przez tę bramę by sądzić żywych i umarłych.

Jerozolima– Złote Miasto, Święte Miasto, Miasto Dawida, dla Żydów jest to najważniejszy ośrodek kultury duchowej i narodowej. Jest to miejsce, gdzie Abraham był gotów dla udowodnienia wiary w Boga złożyć w ofierze swego syna Izaaka, a Dawid zwyciężył Goliata. Natomiast król Salomon zbudował świątynię. Miasto w którym Chrystus spędził ostatnie dni na ziemi. Spożywał wraz z uczniami Ostatnią Wieczerzę, został ukrzyżowany i zmartwychwstał. Muzułmanie natomiast wierzą, że tutaj Mohamet wzniósł się na swoim koniu do nieba, a więc po Mekce i Medynie uznają że to trzecie miasto ważne dla islamu. Dawid po zdobyciu miasta na zboczach Morii, zbudował ołtarz dla Arki Przymierza i uczynił miasto stolicą. Przemianował je na Jerozolimę, czyli na „miejsce pokoju”. W czasach Salomona miasto rozrosło się a wokół ołtarza Dawida, Salomon wzniósł wspaniałą świątynię. Świątynia została niestety zniszczona, najpierw w okresie niewoli asyryjskiej jak również częściowo w okresie panowania Aleksandra Wielkiego, jednak całkowicie zniszczyli ją Rzymianie.



Dolina Cedronu

W następnych wiekach Jerozolima była pod panowaniem Bizancjum, władców muzułmańskich, krzyżowców. W XVI w. pod panowaniem Turków Osmańskich odbudowane zostały mury obronne. Przez wiele wieków Żydzi opłakiwali Jerozolimę i obecnie pod murem obronnym Świątyni Salomona – zwaną Ścianą Płaczu modlą się i składają prośby wpisane na karteczkach wkładając je w szczeliny muru, Żydzi jak i chrześcijanie. Po utworzeniu państwa Izrael Żydzi uznali Jerozolimę za stolicę swojej wiary.

W czasie podziwiania z Góry Oliwnej imponującej panoramy tego unikatowego miasta zauważymy wyróżniającą się Kopułą Skały, złoci się w oddali jakby jakaś miniatura słońca usiadła wśród zabudowań i swym promieniowaniem oddawała swą moc narodom, których oczy chcą zjawisko to oglądać. Złożona kopuła przykrywa skalę gdzie Abraham chciał złożyć w ofierze Bogu swego syna Izaaka, według Koranu zaś miał złożyć swego pierworodnego syna Izmaela od którego pochodzą wszyscy Arabowie. Na skale tej Mohamet doznał Wniebowstąpienia i na własnym koniu wzniósł się do nieba, w tym miejscu Jakub miał zobaczyć drabinę wiodącą do nieba. W jej wnętrzu, w litej skale znajduje się grota, według tradycji muzułmańskiej ukryta jest studnia dusz, w której duchy gromadzą się dwa razy na tydzień by się modlić.



Kopuła na Skale

Podczas chrześcijańskiego panowania w latach 1099–1187 oraz 1229–1244r. Kopuła na Skale służyła jako kościół. Natomiast Bazylika Grobu Świętego – poświęcona w 336 roku, zburzona przez Persów, odbudowana przez Bizantyjczyków, powtórnie zniszczona przez fatymidzkiego Kalifa al. –Hakima. Wielokrotnie niszczone i odbudowywana posiada obecnie dość chaotyczną budowę i składa się z części. Rotunda i kaplica Grobu Chrystusa w centrum Chór Greków, kaplica Golgoty, kryptę św. Heleny, klasztor Franciszkanów z kaplicą Najświętszego Sakramentu, Klasztor Greców z dziedzińcem i szereg kaplic usytuowanych przy wspaniałej średniowiecznej dzwonnicy. Opiekę nad budowlą sprawują franciszkanie i prawosławni Grecy i Ormianie. W krypcie św. Heleny, mnisi wspólnoty mnichów etiopskich i koptyjskich.



Złota Brama

Getsemanie – rosną tu bardzo stare drzewa oliwne, a do najstarszych należy oliwka pamiętająca czasy Chrystusa.

Następnie zwiedzić trzeba kościół Dominus Flevit/ Pan zapłakał/, gdzie Jezus opłakiwał Jerozolimę (kaplica ma kształt łzy). Zobaczyć trzeba kościół Pater Noster, gdzie Jezus nauczał uczniów modlitwy „Ojcze Nasz”, której tekst w kilkudziesięciu językach w tym po polsku i kaszubsku, znajduje się na ścianach. Koniecznie też trzeba przejść przez Bramę Szczepana zwaną Lwią Bramą. Tutaj ma początek droga Krzyżowa, zwana Via Dolorosa. Droga ta została wielokrotnie już opisana i to nawet przeze mnie więc nie będę już więcej rozwodził na ten temat.

Nie sposób jednak pominąć tutaj znajdującego się na trasie zwiedzania luterńskiego Kościoła Zbawiciela. Tutaj doznajemy dopiero trochę ciszy i naprawdę szczerze w skupieniu z dala od panującego ogromnego gwaru możemy pomodlić się i podziękować Bogu za to, że dał nam chociaż na chwilę przebywać w tym miejscu.

Zwiedzić trzeba również Grób Dawida oraz znajdujący się w pobliżu Wieczernik, najważniejsze miejsce dla Chrześcijan. W wielce rozwiniętej wyobraźni możemy zobaczyć, patrząc na architekturę i porównując ją

z wielokrotnie widzianymi obrazami tego zdarzenia, możemy na moment w realu poczuć się jakby w tych czasach przed wiekami. Idąc dalej, jeszcze kościół św. Piotra, gdzie właśnie trzykrotnie zapiał kogut, a Piotr zaparł się Jezusa.

Muzułmanie powinni przynajmniej raz w życiu odwiedzić Medykę. Czy my mamy być gorsi i nie oszczędzić na wycieczkę swojego życia? Wiem wycieczka do Ziemi Świętej jest droga, ale istnieje dużo tańsza możliwość zobaczenia tańszym kosztem chociażby pobieżnie i przy dużym wysiłku fizycznym (po drodze kąpiel w Morzu Martwym) . Lecimy na wczasy na półwysep Synaj np. do Szarm el Szejk za 1300zł, bo turystyka w Egipcie jest dotowana przez rząd, a personel hoteli w większości nie dostaje pensji lub minimalną w wysokości 100 dolarów. Cały dochód personelu to „bakszysz”, czyli napiwek ofiarowany przez wczasowiczów, dlatego jest tanio. Na miejscu szukamy polskiego biura organizacji wycieczek fakultatywnych (a jest to prowadzone przez polkę) i za niecałe 100 dolarów jedziemy autokarami do Jerozolimy i Palestyny.

Prosimy by Wszechmocny Bóg pomagał, prowadził, wspierał, wzmacniał, posilał, aby nas po prostu uszczęśliwiał, aby Bóg nad nami czuwał i nas błogosławił

Albin Klimczak



Jerozolima Dolina Jazefata

Mini rozmyślania

Jak ja mogę przyczynić się do rozszerzenia Królestwa Bożego? Co mogę w tym kierunku zrobić? Czy nie wystarczy, że co niedzielę jestem w kościele, od czasu do czasu czytam Biblię oraz płacę składkę kościelną? Czy to wystarczy, czy nie wystarczy do mojego zbawienia?

Takie i podobne pytania plątały się w mojej głowie podczas słuchania kazania diakon Kariny Chwastek dnia 27 lutego 2011 r. Gdyby podczas kazania można było, tak jak w szkole podnieść rękę i poprosić o wyjaśnienie wątpliwości, ale takiej możliwości liturgia nie przewiduje, muszę radzić sobie sam. Więc radzę sobie sam i myślę, że samo uczęszczanie do kościoła i płacenie składek niewiele mi pomoże, kiedy Pan zapyta co ty zrobiłeś dla... ?

Muszę być aktywny. Słuchanie Słowa Bożego jest bardzo potrzebne, z niego rodzi się przecież wiara, ale to za mało, mam naśladować Pana Jezusa, iść za nim, a on przecież nie był bierny, był aktywny. Więc, w jaki sposób mogę być aktywny? Odpowiedź na to pytanie pada w dalszej części wspomnianego wyżej kazania – poprzez „ręce, usta, serce” mogę budować Królestwo Boże. A że Królestwo Boże dzieje się wśród ludzi, jest wśród nas, to wszystko co zrobię dla moich najbliższych, mojej rodziny, sąsiadów, członków zboru, Kościoła, koleżanek, kolegów w pracy, dla ludzi potrzebujących pomocy, jest rozszerzaniem Królestwa Bożego. Kościół niejako z urzędu zajmuje się tym rozszerzaniem, więc moja aktywność potrzebna jest i w Kościele. Pan obdarzył każdego z nas talentami, mnie na pewno też, może więc, któryś z nich przyda się mojemu Kościołowi, mojemu zborowi. Przy najbliższej okazji zapytam kogoś z duchownych, albo z Rady Parafialnej, gdzie moja służba będzie pożyteczna.

Parafianin

Albowiem na naszą wielkanoc
jako baranek został ofiarowany Chrystus.

1 Kor 5,7b

ROZMOWY PO KOŚCIELE

- *A co tak dzisiaj nieskoro z kościoła idziecie sąsiedko?*
- *Troche się przeciwogło, bo nowóm radę wprowadzali w urzón.*
- *A kierz też tam teraz je w tej radzie? Ci co byli, czy jaki nowe mietły?*
- *Na jedni i drudzy.*
- *Ciekawe, co zaś bydóm nowego wymyślać.*
- *Słyszalach, że bydóm uczyć ludzi matematyki.*
- *Co zaś? Musieliście się przesłyszeć.*
- *Na ni, dobrzech słyszała. Podobno ludzie mają straszny kłopot, żeby se policzyć jedyn procynt od zarobku. A im kierz mo wynkszóm wypłate, tym gorzi mu to idzie. Nó bo wiycie, że podatek kościelny to mo być tyn jedyn procent?*
- *Nó wiym, u nas to chłop płaci, zarobio kole dwóch tysiyncy, zeszłego roku doł 60 zł na podatek. To chyba starczy?*
- *Jedyn procent to by było dwacet złotych.*
- *Tak mało?*
- *Ale na miesiónc.*
- *Co? Tak moc?*
- *Jo wóm jyny procent policzyła, tela wyszło.*
- *Ale to je kupe piniyndzy!*
- *Dyć to nie trzeba naroz zapłacić. A wiycie, że w nikierych kościołach, to ludzie aji 10% płacóm, bo mówióm, że to je biblijno zasada. A moja starka to dycki powtarzała, że „co do człowiek na dóm Boży to go nigdy nie zuboży”.*
- *Jak jo z wami połopowiadóm, to potym cały tydziyn móm lo czym rozmyślać!*
- *Tóż rozmyślejcie, to jeszcze żodnymu nie zaszkodziło.*

Parafialne finanse

Początek roku sprzyja planowaniu. Prawie każdy coś sobie postanawia i planuje, jak ten cel można osiągnąć. Wszystkie organizacje grupujące mniejszą czy większą ilość ludzi, chcące prowadzić swoją działalność (jaka by ona nie była) muszą dysponować środkami finansowymi czyli budżetem. Źródła finansowania mogą być bardzo różne – od dofinansowania z budżetu jednostki nadrzędnej, poprzez własną działalność, przynoszącą dochody a na składkach członkowskich kończąc.



W naszej wspólnocie, jaką jest Kościół Ewangelicko –Augsburski parafie muszą finansować się z zebranych składek, ofiar, z posiadanego majątku lub mogą być dotowane (w diasporze, gdzie liczba parafian nie pozwala na samodzielne utrzymanie parafii) . Również nasza parafia, rozpoczynając rok planuje co należy wykonać, jakie remonty przeprowadzić. Temu celowi służy stworzenie przez Radę Parafialną tzw. Preliminarza budżetowego. Dokument taki został przedstawiony i zatwierdzony na corocznym Zgromadzeniu Parafialnym, które odbyło się 13 lutego br. W dokumencie tym, oprócz wydatków na funkcjonowanie parafii pojawiły się koszty związane z planowanymi remontami: pokrycia dachu wieży kościoła wraz z wymianą okien i odnowieniem elewacji frontowej oraz przeprowadzenie remontu dachu i wymiany stolarki okiennej w otrzymanej w ramach zwrotu Kościołowi Ewangelicko– Augsburgskiemu utraconego po II wojnie majątku, budynku tzw. Brodówki. Budynek ten, znajdujący się naprzeciw wjazdu na plac kościelny, nie remontowany przez poprzednich administratorów jest w bardzo złym stanie i wymaga szybkich działań, hamujących jego dalszą degradację a jednocześnie pozwalających przynajmniej częściowo poprawić jego fatalny wygląd. Działania te wymagają sporych

nakładów finansowych, którym parafia samodzielnie nie jest w stanie podolać, stąd starania o przyznanie dotacji: z Urzędu Marszałkowskiego (na remont wieży kościoła) i z „Cieszyńskiej Krainy” (na remont dachu Brodówki–już przyznana oraz na wymianę stolarki okiennej Brodówki). Dla uzyskania dotacji parafia musi posiadać środki w wysokości 100% kosztów, które następnie są zwracane jako przyznana dotacja w wysokości 50% lub 75% wartości zrealizowanego zadania, w zależności od instytucji dofinansowującej (50% z Urzędu Marszałkowskiego). Z tej analizy jasno wynika waga sumiennego potraktowania opłacania składek kościelnych przez wszystkich parafian, bo właśnie my wszyscy, którzy jesteśmy członkami goleszowskiej parafii mamy zabezpieczyć jej funkcjonowanie.

Często widzimy wiele braków, zapominając o swoich własnych powinnościach. Problem nieopłacania składek często pojawia się też w trudnych chwilach, kiedy trzeba żegnać kogoś bliskiego, a nieopłacone, zaległe składki skutkują 3-krotną stawką za opłacenie pogrzebu. Obecnie, kiedy został obniżony zasiłek pogrzebowy z 6 300 zł do 4 000 zł sytuacja dla rodziny zmarłego, i tak już trudna może jeszcze pogorszyć się o sferę finansową. Wypełnianie swoich zobowiązań finansowych przez większość parafian oraz duża ich ofiarność pozwoliły w minionych latach na zbudowanie kościoła filialnego w Lesznej czy remont placu kościelnego w Goleszowie oraz wiele innych prac w filiałach.

Wpłata przez każdego, zobowiązanego do jej wniesienia parafianina (zwolnieni z tego obowiązku są pełnoletni uczniowie i studenci oraz osoby znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej) pozwoli na dalsze funkcjonowanie parafii oraz poprawę jej wizerunku w naszej miejscowości. Należy jeszcze zwrócić uwagę na fakt, że parafia musi odprowadzać do kasy ogólno–kościelnej 7% od wszystkich swoich dochodów oraz do kasy Diecezji 4,10 zł od wszystkich członków parafii z uwzględnieniem nawet małych dzieci. Można więc powiedzieć, że parafianin swoimi środkami wspiera też i inne struktury naszego kościoła (Diecezja, parafie dotowane). Nasz rodak Jan Paweł II mówił „człowiek jest wielki nie przez to, co ma, nie przez to, kim jest, lecz przez to czym się dzieli z innymi”. Starajmy się być właśnie takimi wielkimi, gdyż jak naucza Pismo Święte „Ochotnego dawcę Bóg miłuje” II Kor. 9.

Wielkanocne przysmaki

Babka budyniowa

Składniki: 3 budynie waniliowe,

1/2 szklanki śmietany

1/2 szklanki mąki

1/2 szklanki cukru

6 jajek

2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia

Utrzeć żółtka z cukrem, partiami wsypywać na przemian budyń, mąkę wymieszaną z proszkiem do pieczenia i dolewać śmietanę. Na koniec dodać pianę ubitą z białek i delikatnie wymieszać. Ciasto przełożyć do wysmarowanej foremki. Wstawić do nagrzanego piekarnika 180 st. Piec około 45 min. Ciepłą babkę posypać cukrem pudrem.

Babka drożdżowa

Składniki: 1 torebka suszonych drożdży

50 dag mąki,

1 cukier waniliowy,

15 dag cukru,

15 dag rodzynek

20 dag masła,

20 dag śmietany,

3 jajka,

8 dag mielonych migdałów

olejek cytrynowy, sól

Drożdże wymieszać z łyżeczką cukru i śmietaną, odstawić na 15 min. Mąkę przesiać, dodać cukier, migdały, olejek, sól, jajka i tłuszcz. Wyrobić ciasto mikserem 5 min., odstawić do wyrośnięcia. Dodać rodzyнки, ciasto przełożyć do formy. Piec 50 min. W temp. 200 st.

Mazurek orzechowy:

Ciasto: 25 dag. orzechów włoskich zmielonych

25 dag cukru pudru

3 żółtka

12 dag masła

12 dag mąki

1 łyżeczka proszku do pieczenia

1 wafel

Dekoracja: 3 białka

9 dag cukru

15 połówek orzechów włoskich

Utrzeć masło z cukrem i żółtkami na puszystą masę. Orzechy zmielić zmieszać z mąką i proszkiem do pieczenia, wsypać do masy i starannie wymieszać. Dno blachy przykryć waflem, rozsmarować na nim ciasto orzechowe.

Z białek ubić sztywną pianę, dodać cukier i dalej ubijać.

Pokryć pianą cały mazurek udekorować orzechami. Piec około 30 min. W średnio nagrzanym piekarniku.

Mazurek bakaliowy;

Składniki: 20 dag masła,

10 dag cukru pudru,

4 jajka,

20 dag mąki tortowej

10 dag mąki ziemniaczanej

po 5 dag rodzynek, fig, orzechów

rozdrobione orzechy lub migdały do dekoracji,

1 gorzka czekolada

Masło utrzeć z cukrem, dodając po jednym jajku, wsypać przesianą mąkę tortową i ziemniaczaną. Wymieszać z rozdrobnionymi i obtoczonymi w mące bakaliami. Na spód prostokątnej formy dać wafel, wyłożyć ciasto wyrównać, piec 30 – 40 min. w temperaturze

190 st. Ostudzone ciasto polać rozpuszczoną czekoladą lub polewą czekoladową, posypać migdałami lub orzechami.

Pasztet

Składniki: 25 dkg łopatki

25 dkg boczku świeżego

25 dkg podgarla

20 dkg wątróbki

1/2 bułki, 4 jajka, 2 cebule, liść laurowy, ziele angielskie, sól, pieprz.

Łopatkę, boczek, podgarle, cebulę i przyprawy zalać bulionem i dusić aż będą miękkie.

Pod koniec gotowania włożyć wątróbkę. Bułkę namoczyć, odcisnąć i zemleć razem z poduszonym mięsem. Przyprawić do smaku solą i pieprzem dodać jajka—dokładnie wymieszać.

Piec w formie „keksowej” około 1 godziny.

Pasztet z cielęciny

Składniki: 1 kg cielęciny,

30 dkg boczku,

20 dkg wątróbki cielęcej lub drobiowej,

1 bułka, 4 jajka, szklanka bulionu,

cebula, marchew, pietruszka, liść laurowy,

ziele angielskie, pieprz czarny mielony.

Mięso opłukać, dodać oczyszczoną włoszczyznę i przyprawy, zalać bulionem i dusić aż będzie miękkie. Około 10 minut przed końcem duszenia dodać wątróbkę. Bułkę namoczyć, odcisnąć, zemleć razem duszonym mięsem, przyprawić do smaku solą, pieprzem, dodać jajka i dokładnie wymieszać. Przygotowaną masą wypełnić formę „keksową”, wyrównać i piec w temper. ok.200 stopni przez 50 minut.

Rada: pasztet można przyprawić odrobiną świeżo startej gałki muszkatołowej i ulubionymi ziołami. Pasztet będzie łagodniejszy jeśli bułkę namoczymy w mleku, a pikantniejszy jeśli w bulionie (może być z kostki).

Jajka faszerowane na 4 sposoby

Z sardynkami

Składniki: 6 jajek na twardo,
1 puszka sardynek,
1 łyżka startego sera,
1 łyżka majonezu,
1 łyżka koncentratu pomidorowego,
sól, pieprz, musztarda, sok z cytryny.

Jajka obrać, przekroić na połowę, wyjąć żółtka i rozetrzeć dokładnie z odsączonymi sardynkami, startym serem, majonezem oraz koncentratem. Przyprawić solą, pieprzem, musztardą i sokiem z cytryny, napęlić połówki białek.

Z pieczarkami

Składniki: 6 jajek na twardo,
10 dag pieczarek,
1 mała cebula,
1 łyżka śmietany,
1 łyżka masła,
2–3 gałązki natki pietruszki, sól, pieprz.

Jajka obrać, podzielić na połówki, wyjąć żółtka. Pieczarki pokroić w kostkę. Obrać cebulę posiekać. Podsmażyć grzyby z cebulą, na łyżce masła, przyprawić. Przestudzić, utrzeć z żółtkami, śmietaną i posiekaną natką. Przełożyć do połówek białek.

Z kremem serowym

Składniki: 6 jajek na twardo,
15 dag sera pleśniowego (np. rokpola)
3 – 4 łyżki masła
1 ząbek czosnku
2 – 3 łyżki posiekanych orzechów włoskich lub laskowych
sól. Pieprz

Jajka obrać, podzielić na połówki. Wyjąć żółtka, utrzeć z masłem i serem pleśniowym oraz przeciśniętym przez praskę czosnkiem. Dodać posiekane orzechy, przyprawić masę solą i pieprzem..Przełożyć do szprycki i napęlić połówki białek.

Z pastą awokado

Składniki: 6 jajek na twardo,
15 dag mięszu awokado
1 ogórek konserwowy
2 łyżki śmietany
2 łyżeczki soku z cytryny
2 – 3 gałązki natki pietruszki
sól, pieprz

Jajka obrać, podzielić na połówki. Wyjąć żółtka, ucierać z drobno pokrojonym mięszem awokado i śmietanką, aż masa będzie mieć gładką konsystencję. Dodać pokrojony w kostkę ogórek i posiekane listki pietruszki, przyprawić solą, pieprzem i sokiem z cytryny. Przełożyć na połówki białek.

SMACZNEGO !

Nasza strona internetowa

Internet to ogromne źródło informacji i oddziaływania na olbrzymią liczbę ludzi. Fakt ten docenił też Kościół, zamieszczając na swoich stronach www informacje na temat swojej działalności, prowadząc nauczanie, czy ewangelizację.

Parafia Góleszowska też wykorzystuje ten nowoczesny środek komunikacji. Na naszej stronie **www.goleszow.luteranie.pl** można znaleźć informacje, komunikaty, wydarzenia z życia parafii, można też wysłuchać nabożeństw, które były wygłoszone w naszym kościele. Z analizy odwiedzin naszej strony internetowej wynika, że wiele osób korzysta z tej możliwości. Są to osoby z naszego kraju, ale

Statystyka wysłuchanych nagrań oraz odwiedzin strony internetowej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Góleszowie

Lp.	miesiąc/rok	Ilość osób odtworzących nab./kaz.	Ilość odsluchanych nab./kazań	Odwiedziny strony
1	styczeń 2010	233	541	813
2	luty 2010	155	312	727
3	marzec 2010	296	534	1542
4	kwiecień 2010	207	488	1076
5	maj 2010	127	253	875
6	czerwiec 2010	110	283	783
7	lipiec 2010	90	225	674
8	sierpień 2010	116	297	756
9	wrzesień 2010	92	340	815
10	październik 2010	148	304	918
11	listopad 2010	131	225	831
12	grudzień 2010	137	312	918
	Razem:	1842	4114	10728

także z całego świata. W ciągu roku 2010 stronę parafii odwiedziło 10728 osób. Zachęcamy do odwiedzania strony internetowej parafii, a szczególnie korzystania z możliwości wysłuchania nabożeństw.

Tabela pokazuje ile osób w poszczególnych miesiącach gościło na stronie www, ile wysłuchano nabożeństw czy kazań, może i ty jesteś wśród nich, a jeżeli nie to dołącz do nas.

*Zespół redakcyjny
strony internetowej*

Spotkajmy się na Wieczorach Pasyjnych!

Na co dzień troszczymy się o zachowanie zdrowia, dobrej kondycji fizycznej i duchowej. Chcemy być przydatni rodzinie, bliskim i otoczeniu. Jednak osłabienie, choroby, przemijanie to rzeczywistość bliska każdemu z nas. Szukamy wtedy najlepszych specjalistów, gotowiśmy wydać majątek na ratowanie i poprawę naszego fizycznego życia.

A co z tym duchowym życiem? Czy równie mocno dbamy o jego kondycję? Czy znasz najlepszego lekarza serc i dusz – Jezusa Chrystusa? A jeśli tak – to, czy codziennie z nim obcujesz?

Przeżywamy znów czas pasji – rozpamiętywania męczeństwa i śmierci Pana Jezusa Chrystusa. Stojąc pod krzyżem słyszymy Jego modlitwę: „Ojciec przebac im, bo nie wiedzą, co czynią”, a potem Jego obietnicę: „dzisiaj będziesz ze mną w raju” i słowa: „wykonało się”.

Słowo Boże przekonuje mnie, że to, co przygwoździło Jezusa do krzyża, to mój grzech, od którego właśnie on obiecuje mnie uwolnić, mój grzech od którego mnie zbawia.

Tak wielkie znaczenie dla naszego życia ma osobista więź z Jezusem Chrystusem. To czas spędzony z Bogiem daje nam siły do życia. Daje mądrość do podejmowania właściwych decyzji, takich, jakie będą się podobały Bogu. Kontakt z Bogiem to czas wyłączony z pośpiechu. To nasłuchanie się w słowa Jego prawdy i przyjęcie do serca radosnej nowiny o ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Jezusie Chrystusie.

Na taki wspólny czas chcemy Cię – drogi bracie, droga siostró zaprosić.

W dniach **15–17 kwietnia 2011** (piątek–sobota i niedziela) w Kościele Ewangelickim w Goleszowie, odbędzie się czas skupienia z tematem przewodnim: „O człowieku i krzyżu”.

Kolejne dni, to:

Piątek – 15.04.2011 – godz. 18.00

temat: „Nierozpoznany Bóg” (spowiedź i Kom. Św.)

Sobota – 16.04.2011 – godz. 18.00

temat: „Żyć, po prostu żyć!”

Niedziela – 17.04.2011 – godz. 9.00 nabożeństwo

z tematem: „W sercu i w praktyce” oraz Spowiedź i Komunia św.

Naszym gościem i kaznodzieją będzie ks. Andrzej Wójcik z Gliwic, oprawę muzyczną i pieśni poprowadzą – zespół muzyczny i nasze chóry kościelne.

Będzie czas na wspólne śpiewanie, słuchanie, modlitwę i wyciszenie. Zadbamy o opiekę nad dziećmi abyś mógł spokojnie się skupić.

Wiem, że jesteś zapracowany jak owa biblijna Marta. Ale Jezus pragnie nam powiedzieć: troszczycie się o wiele rzeczy, niewiele zaś potrzeba...

Obyśmy w tym pośpiechu życia nie zapomnieli o tej dobrej części i znaleźli czas na spotkanie pod krzyżem, u stóp Zbawiciela świata. On chce obdarzyć nas spokojem, radością i miłością.

*„Przy twym krzyżu pragnę być,
tam źródło żywy płynie;
kto te wody będzie pić nigdy nie zaginie
w krzyżu tam, w krzyżu tam moje jest zbawienie.
Na Golgocie dał mi Pan grzechów odpuszczenie”*

Śp. E nr 156

Spotkajmy się na Wieczorach Pasyjnych i w Niedzielę Palmową!

ks. R. Dorda

Zaproszenie na spotkania koła pań w Lesznej G

W środę, 23 marca br odbyło się pierwsze spotkanie koła pań w filiale w Lesznej G. Spotkania te będą odbywać się regularnie w każdą, третia środę miesiąca o godz. 17.00



Zapraszamy

W 50. rocznicę Konfirmacji

serdecznie zapraszamy
na nabożeństwo w dniu 8 maja o godz. 9.00 w Goleszowie.
W nabożeństwie tym chcemy wspominać dzień – 21.V.1961 r.
w którym to po raz pierwszy przystępowaliśmy do Sakramentu
Komunii Świętej.

Organizatorzy

Zaproszenie

W roku bieżącym mija **60 lat od naszej Konfirmacji**, która miała miejsce 6 maja 1951 r. Z tej to okazji pragniemy spotkać się na nabożeństwie w Goleszowie w dniu **29 maja 2011 o godz. 9.00** i wspólnie przystąpić do Sakramentu Komunii Świętej.

(Wszystkich rówieśników zapraszają organizatorzy jubileuszu)



Chrzty



Nikodem Misiarz s.Marka i Beaty Kozieł – Bładnice Dolne
Patrycja Julia Gamrot c.Sebastiana i Renaty Żmija – Godziszów
Milena Józefa Bylica c.Marka i Joanny Pilch – Goleszów
Julia Halina Małysz c. Rafała i Lucyny Małysz – Goleszów
Anna Maria Zubek c. Tomasza i Barbary zd.Wachowska –Goleszów
Borys Tomasz Mienciel s.Tomasza i Beaty zd.Herzyk
Aleksandra Pindór c. Gregorza i Doroty zd.Czajda – Leszna G
Zuzanna Marianna Kozyra c. Przemysława i Izabeli zd. Sikora
Olaf Sikora s. Marcina i Beaty zd. Szturc – Goleszów
Lena Kinga Czyż c.Andrzeja i Magdaleny zd.Malinowska – Godziszów
Julia Niemiec c. Marka i Barbary zd. Kajzar – Goleszów
Kamil Igor Łomizik s. Mariusza i Magdaleny zd. Górniak – Godziszów
Piotr Ireneusz Pawłowski s.Ireneusza i Elżbiety zd. Masalska – Goleszów
Bartosz Marzec s.Marka i Anety zd.Machalica – Goleszów

Śluby



Tomasz Gajdzica – Magdalena Raszka
Wojciech Ślusarczyk – Ewa Cupek
Grzegorz Plisz – Karina Ciemala

Pogrzeby



Rudolf Zawisza l. 70 – Goleszów
Jerzy Cieślak l. 59 – Goleszów
Urszula Janczar zd. Suchanek l. 87 – Goleszów
Anna Cieślak l. 88 – Goleszów
Helena Dulewska zd. Szturc l. 78 – Goleszów
Paweł Troszok l. 81 – Goleszów
Władysław Czyż l. 78 – Godziszów
Gustaw Tomica l. 84 – Kozakowice Dolne
Zofia Małysz Balz zd. Marszałek l. 80 – Goleszów
Anna Czyż zd. Badura l. 91 – Goleszów
Zuzanna Bujok zd. Staszko l. 81 – Goleszów
Ema Kojma zd. Wiselka l. 87 – Kozakowice Dolne

Mesjasz, który nie był niespodzianką

Czytając Psalmcy najczęściej zwracamy uwagę na piękne, poetyckie opisy relacji Boga i człowieka. Nieczęsto zagłębialiśmy się w treść tej księgi patrząc na nią jako na przedstawienie tego co ma nadejść. Trwające spotkania „Mesjasz w Psalmach” w ramach cyklu „Odkrywanie Słowa” pozwalają na przyjrzenie się postaci Pana Jezusa przedstawionego w tej księdze. Pewnym zdziwieniem dla niektórych uczestników jest to, że mówi nam ona aż tyle na temat naszego Zbawiciela. Większość wydarzeń z jego życia jest tam zapowiedziana – i to często w sposób bardzo szczegółowy. Wystarczy wspomnieć o Psalmach 22 i 40, które zadziwiają nas swoją precyzją.

Wszystkich, którzy chcą zostać zachęcenii do głębszego poznania Bożego Słowa zapraszam do udziału w tych spotkaniach. Rosnące grono ich uczestników wydaje się świadczyć o rosnącym zainteresowaniu takim studiowaniem Bożego przesłania w naszym Kościele.

E. C.

Plan Nabożeństw kwiecień, maj, czerwiec 2011 r.

	Goleszów	Kozakowice	Godziszów	Kisielów	Leszna Góra
01.04.2011 piątek 4 Tyg. Nabożeństwo Pasyjne	18.00 				
03.04.2011 niedziela 4 Niedziela Pasyjna	9.00  10.15	8.00 	9.30 	11.00 	11.15 
07.04.2011 czwartek Nabożeństwo Pasyjne		15.30 	17.00 		

08.04.2011 piątek 5 Tyg. Nabożeństwo Pasyjne	18.00 					
10.04.2011 niedziela 5 Niedziela Pasyjna	9.00 	8.00 	9.30 	11.00 	11.15 	
14.04.2011 czwartek Nabożeństwo Pasyjne		15.30 	17.00 			
15.04.2011 piątek Ewangelizacja Pasyjna	18.00  19.15					
16.04.2011 sobota Ewangelizacja Pasyjna	18.00					
17.04.2011 niedziela Niedziela Palmowa	9.00  Zakończenie ewangelizacji 10.15	8.00 	9.30 	11.00 	11.15 	
21.04.2011 czwartek Wielki Czwartek	18.00 	15.30	17.00 			
22.04.2011 piątek Wielki Piątek	 10.00 9.00  18.00  19.00			11.00 	11.15 	
24.04.2011 niedziela Wielkanoc	5.00 Jutrznia Wielkanocna					
25.04.2011 poniedziałek Poniedziałek Wielkanocny	9.00  10.15	8.00	9.30	11.00	11.15	



01.05.2011 <i>niedziela</i> 1 Niedziela po Wielkanocy	9.00  10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
08.05.2011 <i>niedziela</i> 2 Niedziela po Wielkanocy	9.00 	8.00	9.30	10.45	11.15
15.05.2011 <i>niedziela</i> 3 Niedziela po Wielkanocy	9.00  10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
22.05.2011 <i>niedziela</i> 4 Niedziela po Wielkanocy	9.00  10.15				11.00 Pamiątka Zakożenia
29.05.2011 <i>niedziela</i> 5 Niedziela po Wielkanocy	9.00  10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
02.06.2011 <i>czwartek</i> Wniebowstąpienie Pańskie	18.00 Egzamin Konfirmandów				
05.06.2011 <i>niedziela</i> 6 Niedziela po Wielkanocy	9.00 Konfirmacja				
12.06.2011 <i>niedziela</i> 1 Dzień Zesłania Ducha Świętego	9.00 	8.00	9.30	10.45	11.15
13.06.2011 <i>poniedziałek</i> 2 Dzień Zesłania Ducha Świętego	18.00				
19.06.2011 <i>niedziela</i> Święto Trójcy Świętej	9.00  10.15	8.00	9.30	10.45	11.15
26.06.2011 <i>niedziela</i> 1 Niedziela po Trójcy Świętej	9.00  10.15	8.00			15.00 Naboż. na „Spowiedzisku” 

Dzień Kobiet w Goleszowie 8.03.2011 r.





Rada Parafialna – 2011–2016

Dzielimy się Radością



Julia Halina Małysz
chrzest: 23.01.2011 r.



Julia Niemiec
chrzest: 20.03.2011 r.



Jaś Kobiela
chrzest: 14.11.2010 r.



Lena Kinga Czyż
chrzest: 13.03.2011 r.



Bartosz Mårzec
chrzest: 27.03.2011 r.



Olaf Sikora
chrzest: 06.03.2011 r.



Zuzanna Marianna Kozyra
chrzest: 22.02.2011 r.



Patrycja Julia Gamrot
chrzest: 26.12.2010 r.



Anna Maria Zubek

chrzest: 6.02.2011 r.



Aleksandra Pindór

chrzest: 06.02.2011 r.



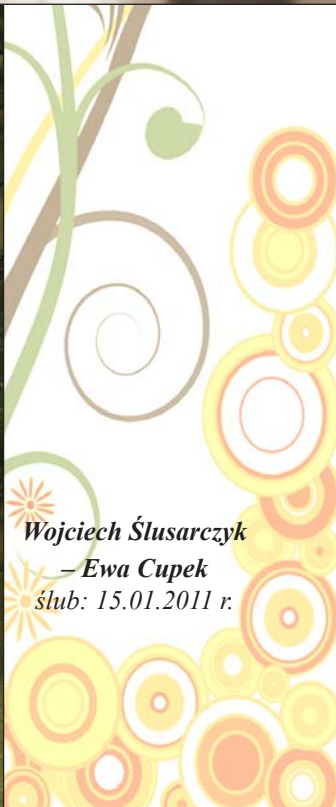
Andrzej Pasko

chrzest: 28.11.2011 r.

Przepraszamy Cię
za pomyłkę imienia
w poprzednim numerze.

***„Oto dzieci są darem Pana,
Podarunkiem jest owoc łona” Ps. 127/3***

Tomasz Gajdzica
– Magdalena Raszka
ślub: 1.01.2011 r.



Wojciech Ślusarczyk
– Ewa Cupek
ślub: 15.01.2011 r.